

Judyta Bielanowska*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

CHRZEŚCIJAŃSKI UNIWERSYTET ROBOTNICZY W TORUNIU

Schyłkowy okres PRL obfitował w rozmaite wydarzenia istotne z punktu widzenia społeczeństwa. Miały one szeroki zakres oddziaływania, obejmując niekiedy całe grupy społeczne, środowiska zawodowe czy opozycyjne. Podejmowane inicjatywy wiązały się z powszechnym przekonaniem, że lata osiemdziesiąte przyniosą ostateczne rozwiązanie kwestii transformacji ustrojowej i definitywnie zakończą rządy ówczesnego obozu politycznego lansującego przez niemal pół wieku jedną, niezmienną linię ideologiczną. Podstawowe założenia tej linii odnosiły się do każdej dziedziny życia człowieka, ingerując w jego prywatność, oraz społeczeństwa, które w założeniu miało rozwijać się i wzrastać w oparciu o wspólną komunistyczną tożsamość, oczywiście „jedynie słuszną”. Aktywność poszczególnych działaczy politycznych, społecznych, intelektualnych, religijnych, naukowych i innych nie zawsze przybierała taką samą, czy nawet zbliżoną formułę. W zależności od stopnia radykalizacji przekonań i postrzegania możliwych kierunków rozwoju sytuacji politycznej, a także stopnia aprobaty dla rządzącej elity oraz całościowego widzenia systemu politycznego Polski Ludowej decydowano się na bardzo różne metody wyrażania sprzeciwu wobec braku respektowania praw człowieka i jego podstawowych wolności, których deklaratywna wymowa w systemie pretendującym do określenia „komunistyczny” pozostawała w rażącej sprzeczności z praktyką życia społeczno-politycznego. Różnorodne środowiska opozycyjne o charakterze społecznym i politycznym, w tym zwłaszcza NSZZ „Solidarność”, które w zdecydowanej większości uznawały społeczną naukę Kościoła katolickiego, stanowiącego w tamtym okresie jedną z niewielu enklaw wolności, dążyły niekiedy do nasilonej konfrontacji z władzą. Inne z kolei, szczególnie duszpasterstwa akademickie i inne formacje religijne zrzeszające katolicką część społeczeństwa, dostrzegały konieczność i sensowność ewolucyjnego i systematycznego dążenia do przemian ustrojowych. Droga do dialogu, zwieńczonego obradami

* **Judyta Bielanowska** – absolwentka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Ukończyła studia z zakresu politologii i bezpieczeństwa wewnętrznego. Doktorantka studiów w dziedzinie nauk o polityce na UMK w Toruniu. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się na historii politycznej Polski XX wieku, zwłaszcza okresu PRL.

przy Okrągłym Stole, miała w ich założeniu prowadzić poprzez kształtowanie sfery intelektualnej i religijnej osób zainteresowanych konstruktywnym przeżywaniem swego życia w skomplikowanych warunkach zewnętrznych. I właśnie na tej płaszczyźnie wiary i religii – pozostającej przynajmniej na gruncie doktrynalnym w opozycji do władzy komunistycznej i jej podbudowy ideologicznej – działały stowarzyszenia religijne, które umiejętnie komponowały głoszenie Słowa Bożego ze sferą poszerzania wiedzy obejmującej zróżnicowane dziedziny. Jedną z takich organizacji był założony w Toruniu Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego.

Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Toruniu

Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy (ChUR) im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Toruniu powstał w 1985 r. przy kościele Matki Bożej Zwycięskiej i św. Jerzego na ul. Podgórznej 74. Jego założycielem i kierownikiem był ks. prałat Stanisław Kardasz. Bezpośrednią inspirację stanowiła dla niego działalność ks. Kazimierza Jancarza, który przy współudziale m.in. Jana L. Franczyka i Mieczysława Gila w 1984 r. zorganizował Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy w Krakowie-Mistrzejowicach przy kościele św. Maksymiliana Marii Kolbego. Istotą zarówno krakowskiego, jak i toruńskiego ChUR było poszerzanie wiedzy i społeczna aktywizacja środowisk robotniczych. Cel ten realizowano, mając na uwadze troskę ks. kard. Stefana Wyszyńskiego o robotników; Prymas często wskazywał na potrzebę i wartość wykształcenia w tej grupie społeczno-zawodowej¹.

Z powstaniem ChUR w Toruniu związane są również inne okoliczności, na które warto zwrócić uwagę. Otóż niewątpliwe znaczenie dla ks. Kardasza w obszarze działalności społecznej i koncentrowania lokalnego środowiska opozycyjnego na płaszczyźnie wspólnych wartości i przekonań miały Msze za Ojczyznę odprawiane przez ks. Jancarza i ks. Jerzego Popiełuszkę. Podążając również za tą inicjatywą, ks. Kardasz regularnie odprawiał Msze za Ojczyznę w Toruniu w parafii Matki Bożej Zwycięskiej i św. Jerzego szesnastego dnia każdego miesiąca. Gromadziły one osoby związane z „Solidarnością” z obszaru całego województwa w liczbie tak dużej, że zdecydowano, iż korzystnym rozwiązaniem będzie rozmieszczanie głosników również na zewnątrz kościoła. Dostrzegając entuzjastyczne nastawienie parafian do tego rodzaju nabożeństw oraz zdając sobie sprawę, jak wielką siłę

¹ „Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Toruniu”, [http://www.encyklopediasolidarnosci.pl/wiki/index.php?title=T02254_Chrze%C5%9Bcija%C5%84ski_Uniwersytet_Robotniczy_Toru%C5%84](http://www.encyklopediasolidarnosci.pl/wiki/index.php?title=T02254_Chrze%C5%9Bcija%C5%84ski_Uniwersytet_Robotniczy_Toru%C5%84;); „Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy im. kard. Stefana Wyszyńskiego w Krakowie”, http://www.encyklopediasolidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Chrze%C5%9Bcija%C5%84ski_Uniwersytet_Robotniczy_im._kard._Stefana_Wyszy%C5%84skiego_w_Krakowie [dostęp: 24 III 2015].

oddziaływania na społeczeństwo może mieć nauka głoszona przez Kościół katolicki, ks. Kardasz zdecydował o zorganizowaniu cyklu wykładów odbywających się w ramach Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego. Zanim jednak to nastąpiło, ze względu na swoje kontakty z opozycją przeprowadził on wśród jej członków swego rodzaju rozpoznanie mające wykazać sensowność i celowość całego przedsięwzięcia. Już na samym początku chęć uczestnictwa w spotkaniach zgłosiło aż 50 osób, dlatego też uznano, iż przy takim zainteresowaniu można przystąpić do pozyskiwania wykładowców gotowych prowadzić wykłady².

Spośród nich wyłoniono Radę Programową w następującym składzie: doc. dr hab. Alicja Grześkowiak, dr Anna Maria Karwowska, doc. dr hab. Marian Kallas, dr Władysław Sawrycki oraz Krystyna Sienkiewicz pełniąca także funkcję łącznika pomiędzy słuchaczami a Radą Programową oraz będąca osobą odpowiedzialną za sprawy organizacyjne odnośnie do spotkań uczestników ChUR. Ponadto wykładowcami byli także: dr Jan Adamiak, dr Stanisław Bużko, dr Bożena Dokurno, dr Bogdan Godziszewski, red. Michał Jagiełło, doc. dr Tadeusz Jasudowicz, doc. dr Sławomir Kalembka, prof. dr hab. Stefan Kieniewicz, dr Ewa Kiedrowicz, dr Kazimierz Kozłowski, dr Wojciech Lamentowicz, doc. dr Ryszard Kozłowski, prof. dr hab. Zbigniew Kwieciński, prof. dr hab. Tadeusz Łepkowski, ks. prał. Kazimierz Myszkowski, dr Jan Piszczek, doc. dr hab. Teodor Szymanowski, mgr Lucyna Rutkowska, ks. dr Antoni Siemianowski, o. Tadeusz Sierpiński SJ, dr Alicja Tylanda, doc. dr hab. Włodzimierz Winclawski, prof. dr hab. Zbigniew Wierzbicki, ks. prał. Jerzy Zięba, ks. prof. dr hab. Józef Życiński, ks. Janusz Kalinowski³. Za prowadzenie wykładów wymienieni naukowcy, wywodzący się z kręgów „Solidarności”, nie otrzymywali żadnych gratyfikacji finansowych, dlatego też ich zaangażowanie w tę inicjatywę, wymagające w gruncie rzeczy dużego nakładu czasu i pracy, rozpatrywać można tylko na płaszczyźnie poczucia odpowiedzialności za losy kraju i obywateli. Miało to ważne znaczenie zwłaszcza w latach osiemdziesiątych, kiedy to społeczeństwo – a przynajmniej ta jego część, której właściwe rozeznanie co do bieżącej sytuacji politycznej pozwalało partycypować w działaniach na rzecz przemian ustrojowych – było świadome konieczności przeprowadzenia transformacji. Dla mieszkańców Torunia i okolic spotkania w ramach ChUR były właśnie jedną z możliwości nie tylko kształtowania świadomości religijnej czy odnowy wewnętrznej, ale także formowania pewnego sposobu oglądu rzeczywistości.

² Relacja ustna ks. prał. S. Kardasza, 30 III 2015 r.

³ T. Kierel, *Stan wojenny w parafii Matki Boskiej Zwycięskiej w Toruniu*, w: *Rzymskokatolicka Parafia pod wezwaniem Matki Boskiej Zwycięskiej oraz Świętego Jerzego w Toruniu A.D. 2000*, Toruń 2000, s. 32–33; W. Polak, *Parafia Matki Boskiej Zwycięskiej i Świętego Jerzego w okresie stanu wojennego i w latach następnych (1981–1989)*, w: *100-lecie kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Zwycięskiej i Świętego Jerzego w Toruniu*, Toruń 2007, s. 115–116.

W wykładach udział brało początkowo 13 osób, później ich liczba wzrosła nawet do 45⁴. Zjazdy odbywały się dwa razy w miesiącu, co drugą sobotę, i trwały od 14 do późnych godzin wieczornych. Poprzedzała je Msza św., do której modlitwy wiernych przygotowywali kolejno wyznaczeni uczestnicy. Miejscem spotkań był Dom Katechetyczny na terenie parafii Matki Bożej Zwycięskiej⁵.

Istotny wydaje się podział wykładów tworzących aż osiem bloków tematycznych. Pierwszy z nich, obejmujący minimum 20 godzin wykładowych, dotyczył podstaw filozofii i teologii katolickiej oraz nauki społecznej Kościoła. W tej dziedzinie wykładowcami byli m.in. ks. prof. Jerzy Zięba oraz ks. prof. Antoni Siemianowski. Drugi blok tematyczny odnosił się do szeroko pojętej kultury, której przeznaczono 18 godzin. Osobą odpowiedzialną za ten obszar wiedzy był dr Władysław Sawrycki. We wskazanym zakresie tematycznym wyszczególnić można kilka zagadnień, które starano się omawiać podczas spotkań. Należały do nich: uczestnictwo w kulturze, jego cele i sposoby; korzenie kultury; rozumienie kultury; społeczeństwo a kategorie kultury; kultura masowa, jej społeczne uwarunkowania i cechy; literatura jako fakt kulturalny i kulturowy; tradycja literacka i jej funkcjonowanie we współczesnej kulturze oraz literatura współczesna. Na tematy związane z ekonomią zamierzano poświęcić 14 godzin, a osobą odpowiedzialną za ten zakres była dr Maria Anna Karwowska. Na tej płaszczyźnie rozpatrywano m.in. aktualną sytuację gospodarczą, teorię gospodarki niedoborów Janosa Kornaia, zagadnienie Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz problem inflacji. Z kolei w ramach rozważań na tematy historyczne, za które odpowiadał doc. dr hab. Marian Kallas i na które przeznaczono 24 godziny, analizowano wizje Polski Niepodległej od XVIII w., tradycje polskich powstań narodowych, rolę Kościoła polskiego względem sprawy narodowej w wiekach od XVIII do XX, los i rolę inteligencji polskiej od XVIII w., programy i rolę partii politycznych w Polsce w XIX i XX w., stosunki polityczne w Polsce Niepodległej oraz sytuację polityczną w Polsce po 1945 r. W piątym module przewidziano 4-godzinne rozważania na tematy ekologiczne; ich omówieniem zajął się prof. dr hab. Zbigniew Wierzbicki. Podczas 16 godzin wykładów na tematy z dziedziny prawa, za co odpowiedzialna była doc. dr hab. Grześkowiak, skoncentrowano się przede wszystkim na prawach człowieka w prawie międzynarodowym, na prawie pracy, prawie administracyjnym, cywilnym i karnym. Na problematykę psychologii i wychowania, którą przedstawili o. Tadeusz Sierpiński TJ oraz ks.

⁴ Na podstawie zachowanych notatek z archiwum ks. S. Kardasza, określających uczestnictwo w spotkaniach, szacuje się, iż w toku wykładów liczba uczestników zwiększyła się do 45 osób (według list obecności) lub 42 (według liczby wypełnionych ankiet).

⁵ Relacja ustna I. Plitty, 23 III 2015 r.

Janusz Kalinowski, zarezerwowano 8 godzin. Również 8 godzin przeznaczono na wykłady z socjologii, które prowadził doc. dr hab. Winclawski⁶.

Wszystkie poruszane zagadnienia miały istotne znaczenie nie tylko ze względu na ich wartość poznawczą czy na rangę wykładowców, którzy byli wysokiej klasy specjalistami w poszczególnych dziedzinach, niegodzącymi się z istniejącym stanem rzeczy, ale przede wszystkim dlatego, że pośrednio bądź bezpośrednio odnosiły się one do sytuacji Polski w najważniejszych jej wymiarach: społecznym, politycznym, prawnym, ekonomicznym itd. Uczestnictwo w tego rodzaju spotkaniach, które nie tylko scalały działaczy opozycyjnych na gruncie tożsamości przekonań i utrwały więzi międzyludzkie nawet w odniesieniu do osób niezaangażowanych czynnie w politykę, niewątpliwie sprzyjało poszerzaniu horyzontów myślowych, zdobywaniu wiedzy, a niekiedy być może przewartościowaniu dotychczasowego światopoglądu. Dlatego też ich znaczenie z punktu widzenia kształtowania świadomości społecznej jest trudne do przecenienia.

Również jedna ze stałych uczestniczek spotkań, Iwona Plitta, wskazuje na adekwatność poruszanych zagadnień, w ramach poszczególnych obszarów tematycznych, do bieżącej sytuacji społeczno-ekonomiczno-politycznej kraju. Dowodzi ona, iż określeni prelegenci odnosili się m.in. do kwestii łamania przepisów konstytucyjnych przez władzę oraz postępowania decydentów politycznych wbrew powszechnie obowiązującemu prawu. Na spotkaniach poświęconych kwestiom prawa omawiano też przykłady nagminnego nadużywania i dowolności interpretacyjnej treści paragrafów z ówczesnych kodeksów, zwłaszcza karnego, cywilnego i administracyjnego. Z kolei ekonomiści w swoich wykładach wskazywali drogę wyjścia z kryzysu oraz możliwości pokojowego przejęcia władzy przez opozycję. Ogólnie rzecz biorąc, wiedza przekazywana w ramach ChUR wpisywała się w nurt rozważań nad bieżącymi sprawami obywatelskimi. Dodatkowo wykładowcy, chcąc usystematyzować ustnie przekazywaną wiedzę, zalecali wybrane lektury stanowiące dopełnienie treści wykładowych. W przerwach między wykładami toczyły się ożywione dyskusje wśród uczestników, dotyczące aktualnych nastrojów w ich środowiskach pracy, nastawienia pracowników, reakcji pracodawców itp. I choć rozmowy dotyczyły przede wszystkim własnych miejsc pracy, to jednak pojawiały się również głosy odnoszące się do sytuacji całego kraju; rodziły się pytania na temat najbliższej przyszłości oraz możliwości reaktywacji „Solidarności”. Ponadto podczas spotkań celem rozpowszechniania wiedzy z zakresu funkcjonowania podziemnych struktur opozycyjnych, a także zachowania orientacji w rzeczywistej sytuacji politycznej kraju rozprowadzono prasę podziemną i publikacje „drugiego obiegu”. Stałym elementem działalności Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego były także spotkania okoliczno-

⁶ Notatka z archiwum ks. prał. S. Kardasza.

ściowe, zwłaszcza przed Bożym Narodzeniem i świętami Zmartwychwstania Pańskiego. Miały one na celu duchowe przygotowanie uczestników do przeżywania nadchodzących świąt; były to chwile skupienia, refleksji i wyciszenia. Na chwilę zapomniano wówczas o szarej rzeczywistości dnia codziennego. Swoistym dopełnieniem wykładów były filmy wyświetlane w mieszkaniu ks. Kardasza, zakazane wówczas przez cenzurę. Należały do nich „Squaring the Circle” w reżyserii Mike’a Hodgesa, znany w Polsce jako „Kwadratura koła”, oraz „Przesłuchanie” w reżyserii Ryszarda Bugajskiego. Szczególnie drugi z wymienionych filmów cieszył się ogromną popularnością wśród widzów. Co istotne, na jego projekcji u ks. Kardasza obecne były osoby nie tylko z ChUR, ale także i z innych środowisk. By zapewnić względnie odpowiednie warunki do obejrzenia tego filmu, do mieszkania Księdza naprzemiennie przychodzili taksówkarze, pielęgniarki, lekarze oraz członkowie innych grup zawodowych. Za sprawy organizacyjne, podobnie jak w przypadku planowania spotkań członków CHUR z wykładowcami, odpowiedzialna była Krystyna Sienkiewicz. Ze wspomnień Księdza wynika również, że film wyświetlany był codziennie przez kilka miesięcy i za każdym razem przyciągał on około kilkudziesięciu osób⁷.

Warto jednak wskazać, iż przynależność do ChUR nie ograniczała się wyłącznie do biernego uczestnictwa w wykładach, wymiany doświadczeń, czy też utwierdzania się w słuszności własnych przekonań. Wszystko to, choć bez wątpienia miało ważne znaczenie dla kształtowania świadomości politycznej, stanowiło tylko jeden z elementów spotkań i intelektualno-duchowego funkcjonowania w Chrześcijańskim Uniwersytecie Robotniczym. Drugą płaszczyzną spotkań było wsparcie duchowe i zbieranie składek pieniężnych na pomoc dla potrzebujących, zwłaszcza zaś dla tych osób i ich rodzin, które na skutek wprowadzenia stanu wojennego zostały poddane represjom w postaci aresztowań, zwolnień z pracy, czy też innego rodzaju utrudnień i komplikacji boleśnie odczuwanych w codziennej egzystencji, nawet po jego formalnym zniesieniu. Wszystko to niewątpliwie stanowiło fundament dla nawiązywania trwałych przyjaźni, które na gruncie odwagi uczestników w artykułowaniu swych przekonań i afirmacji wartości odmiennych od oficjalnie obowiązujących, a także angażowania się w inicjatywy o charakterze religijnym, społecznym i opozycyjnym zdołały przetrwać znacznie dłużej niż formalnie funkcjonował ChUR⁸.

W oparciu o zachowane materiały, zawierające istotne dane statystyczne dotyczące przede wszystkim skali uczestnictwa w spotkaniach, możliwe jest określenie m.in. liczby uczestników poszczególnych wykładów, ich płci, wieku oraz poziomu wykształcenia. 9 listopada 1985 r. naukę rozpoczęło 13 osób, z których 11 było

⁷ Relacja ustna ks. prał. S. Kardasza, 30 III 2015 r.

⁸ Relacja ustna I. Plitty, 23 III 2015 r.

obecnych na wszystkich spotkaniach. Dwie osoby uczestniczyły natomiast tylko dwa razy. Gdy chodzi o frekwencję, można wskazać, iż dziewięć osób uczestniczyło tylko w jednym spotkaniu (w tej liczbie dwie osoby brały udział w zajęciach od 15 lutego 1986 r.). Siedem osób przybyło na wykłady dwa razy (w tym dwie osoby zgłoszone 15 lutego), ponadto cztery osoby uczestniczyły trzy razy w zajęciach, następnie: sześć osób – cztery razy, pięć osób – pięć razy, sześć osób – sześć razy, cztery osoby – siedem razy, siedem osób – osiem razy, trzy osoby – dziewięć razy. Tylko jedna osoba uczestniczyła we wszystkich przeprowadzonych zajęciach. Łącznie odbyło się dziesięć zjazdów, podczas których wygłoszono czternaście wykładów programowych oraz dwa monograficzne, w tym z nauki społecznej Kościoła (dwa wykłady), kultury (dwa wykłady), ekonomii (jeden wykład), prawa (trzy wykłady), filozofii (dwa wykłady), socjologii (jeden wykład), psychologii (jeden wykład), historii (dwa wykłady). W spotkaniach brało udział 46,1 procent mężczyzn oraz 53,9 procent kobiet. Jeśli chodzi o wiek, procentowy udział uczestników przedstawia się następująco: osoby w wieku do lat 30 stanowiły 8,7 procent ogółu słuchaczy, 31-40 lat – 51,3 procent, 41-50 lat – 33,3%, 50 i więcej lat – 8,7 procent⁹. 47,2 procent osób było stanu wolnego, a 52,8 procent stanowiły małżeństwa¹⁰. Warto zwrócić uwagę również na deklarowany poziom wykształcenia; wśród uczestników ChUR byli absolwenci wszystkich poziomów kształcenia. Najwięcej osób posiadało wykształcenie średnie – 51,3 procent, osoby z wykształceniem wyższym stanowiły 30,7 procent, absolwenci zasadniczych szkół zawodowych reprezentowali 12,8 procent, a ci, którzy zakończyli edukację na poziomie szkoły podstawowej – 5,2 procent¹¹.

Wszyscy wywodzili się z kręgów opozycyjnych i choć niekiedy nie byli formalnie związani z „Solidarnością”, to jednak niechęć do władzy i wspólna tożsamość światopoglądowa stanowiły spoiwo ideologiczne, na gruncie którego przeciwstawiano się łamaniu praw i wolności obywatela, a także niedemokratycznym metodom sprawowania władzy. Wśród uczestników przeważały osoby zatrudnione w „Geofizyce”, ale także w „Elanie”, „Merinoteksie” czy w Ośrodku Badawczym „Mera Obreus”¹².

W spotkaniach uczestniczyli nie tylko torunianie, ale także osoby z okolicznych miejscowości, tj. z Wąbrzeźna, Golubia-Dobrzyń czy Grudziądza. Wśród uczestników rozprowadzane były charakterystyczne serduszka z imionami, które miały służyć wzajemnemu rozpoznawaniu się poszczególnych członków ChUR (miało to znaczenie zwłaszcza dla nowych członków), a także zapobiegać infiltracji

⁹ Jako stałą liczbę członków ChUR przyjęto 39.

¹⁰ Ze względu na brak informacji o trzech osobach jako liczbę stałą przyjęto 36.

¹¹ Ponownie jako stałą liczbę podano 39 osób.

¹² Notatka z archiwum ks. S. Kardasza.

toruńskiego środowiska opozycyjnego przez funkcjonariuszy MO lub SB. Nie do końca jednak zdołano zapobiec przeniknięciu do struktury członkowskiej ChUR osób, których cele były zgoła odmienne aniżeli pogłębianie wiedzy czy duchowe formowanie się. O tym, że w spotkaniach brali udział również tacy ludzie, świadczy fakt, iż niektórzy członkowie ChUR, byli najprawdopodobniej inwigilowani, a następnie zatrzymywani i indagowani przez milicję. Należy wskazać, iż również wykładowcy narażeni byli na represje ze strony organów bezpieczeństwa, co miało miejsce m.in. w przypadku prof. dr. hab. Tadeusza Jasudowicza, który na skutek zatrzymania nie mógł wyznaczonego dnia dotrzeć na swój wykład¹³.

Być może właśnie przez pryzmat takich okoliczności należy tłumaczyć nie zawsze wysoką frekwencję na poszczególnych wykładach, nieregularność uczestnictwa, niemożność zrealizowania wykładów w przewidzianym wymiarze godzin, czy też konieczność selekcji zagadnień z zakresu wskazanych obszarów tematycznych. A zatem niekoniecznie absencję poszczególnych osób rozpatrywać należy w kategoriach niespełnienia ich oczekiwań co do przekazywanych treści, zwłaszcza że abstrahując od wymiaru niejako politycznego i opozycyjnego ChUR, poruszane w jego ramach wykłady były wartościowe same w sobie i z pewnością mogłyby zaciekać nawet szersze grono osób, bez względu na ich afiliacje polityczne.

Warta rozpatrzenia wydaje się też kwestia jawności działania Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego. Jak podkreśla ks. Stanisław Kardasz, ChUR z racji celów, które mu przyświecały oraz przekonań ludzi, którzy do niego przynależeli, jak również nasilonej inwigilacji ze strony SB, nie mógł funkcjonować jawnie, choć jego istnienie nie stanowiło tajemnicy dla większości ludzi z zewnątrz, tym bardziej zaś dla funkcjonariuszy bezpieczeństwa. Chcąc zatem uniknąć narażania uczestników spotkań na zdemaskowanie, a w rezultacie możliwe zatrzymania, aresztowania i innego rodzaju represje, unikano sporządzania szczegółowych notatek z przebiegu poszczególnych spotkań. To dlatego wszelkie zachowane materiały pisemne, obrazujące w sposób ogólny działalność ChUR, mają bardzo ograniczony charakter i wskazują przede wszystkim na obszary tematyczne, nazwiska wykładowców oraz dane statystyczne dotyczące uczestników spotkań. Ich ogólnikowość wynikać może również z faktu, iż obawiano się rewizji w mieszkaniu ks. Kardasza bądź któregośkolwiek z członków ChUR. Gdyby bowiem podczas przeszukania znaleziono materiały wskazujące na przynależność do tej formacji bądź aktywność podejmowaną w jej ramach, możliwe byłoby wyciągnięcie daleko idących konsekwencji. Mimo że usiłowano działać w konspiracji i nie uzewnętrzniać swojego zaangażowania, pojawiła się swego rodzaju presja wywierana na ks. Kardasza. Choć trudno byłoby mówić tu o bez-

¹³ Relacja ustna I. Plitty, 23 III 2015 r.

pośrednim nacisku w związku z Chrześcijańskim Uniwersytetem Robotniczym, to jednak pewne odniesienie do tego aspektu działalności opozycyjnej mogły mieć żądania kierowane pod adresem Księdza o bardzo znamiennej treści: aby zaprzestał prowadzenia „antypolskiej działalności”¹⁴. Do zaniechania działań o charakterze nie antypolskim, co usiłowano artykułować w oficjalnych zarzutach, lecz jak najbardziej prodemokratycznym nie doszło. Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy w Toruniu przetrwał do roku 1988, kiedy to 4 czerwca nastąpiło uroczyste rozdanie dyplomów tym jego uczestnikom, którzy pomimo różnorodnych utrudnień, komplikacji, potrzeby poświęcania wolnego czasu itd. okazali się nie tylko wiernymi i wytrwałymi słuchaczami prowadzonych wykładów, ale także osobami gotowymi poświęcić się służbie drugiemu człowiekowi m.in. poprzez zbiórkę pieniędzy na rzecz potrzebujących. W pewnym przybliżeniu można wskazać, iż z całej grupy z uczestnictwa w wykładach całkowicie zrezygnowało zaledwie kilka osób; większość pozostała do końca¹⁵. Jak wskazuje ks. Kardasz, bezpośrednią przyczyną zakończenia zajęć ChUR była zmiana sytuacji społeczno-politycznej. Dla zorientowanej politycznie większości społeczeństwa jasne stawało się bowiem, iż władzę w kraju przejmie opozycja, zaś kręgi rządzące mogą zabiegać jedynie o to, aby transformacja ustrojowa przebiegała w sposób pokojowy i niekompromitujący całkowicie dotychczasowej elity władzy. Intencją ChUR pozostawało zatem przygotowanie ludzi pod względem mentalnościowym, pragmatycznym i organizacyjnym do tak w gruncie rzeczy radykalnej, choć długo wyczekiwanej, zmiany¹⁶. Niebawem zmiana ta rzeczywiście nastąpiła, a jej przebieg, który można by określić mianem „bezkrwawej rewolucji”, znalazł uznanie w środowisku międzynarodowym, stając się wzorcem dla innych wschodnio- i środkowoeuropejskich państw socjalistycznych.

Zakończenie

Chrześcijański Uniwersytet im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Toruniu stanowił odwzorowanie krakowskiej formacji religijnej o tożsamej nazwie, założeniach, celach i strukturze programowej. Jego podstawową intencją była kontynuacja Prymasowskiej myśli społecznej oraz uczynienie zadość jego trosce o dokształcanie robotników, ich aktywizację oraz pogłębianie postaw patriotycznych we wszystkich kręgach społecznych. Fakt, że w Polsce istniały tylko dwie tego rodzaju organizacje, dowodzi, iż powołanie ich do życia wymagało w latach osiemdziesiątych dużej odwagi, determinacji i nakładu pracy. Również osoby,

¹⁴ Relacja ustna ks. prał. S. Kardasza, 30 III 2015 r.

¹⁵ Relacja ustna I. Plitty, 23 III 2015 r.

¹⁶ Relacja ustna ks. prał. S. Kardasza, 30 III 2015 r.

które przez trzy lata uczestniczyły w wykładach, oraz naukowcy i duchowni, którzy je wygłaszali, dawały świadectwo swej osobistej gotowości do zaangażowania się na rzecz demokratyzacji systemu i przyspieszenia transformacji ustrojowej. Istotną rolę odgrywał tu więc czynnik nie tyle religijny, ile przede wszystkim patriotyczny, jednak ze względu na to, iż spotkania poprzedzane były Mszą Świętą i modlitwą, a gros uczestników stanowili ludzie głęboko wierzący, można wskazać, iż komponent wiary chrześcijańskiej odgrywał znaczącą rolę. Powołując się bowiem na naukę społeczną Kościoła, na kanwie której analizowano bieżącą sytuację polityczną, nie sposób było jednocześnie postulować zbrojne przejęcie władzy. Zasięg oddziaływania toruńskiego ChUR nie był wprawdzie rozległy, gdyż ograniczał się jedynie do środowiska lokalnej opozycji, jednak lata osiemdziesiąte w Polsce, a zwłaszcza ich druga połowa, były okresem wzmożonej aktywności opozycyjnej ze względu na społeczną intuicję, swego rodzaju przeczucie, iż musi nastąpić jakaś radykalna zmiana polityczna, choć niekoniecznie dokonana w radykalny sposób. Wszystkie tego rodzaju społeczno-religijno-patriotyczne stowarzyszenia, działające wówczas w wielu regionach kraju, dla dobra całego narodu jako jedynie słuszną drogę efektywnej transformacji stosunków społeczno-politycznych wskazywały potrzebę dialogu wykluczającego deprecjonowanie którejkolwiek ze stron. W odniesieniu do członków Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego w Toruniu należy wskazać, iż zarówno osoby odpowiedzialne za sprawy organizacyjne w kwestii harmonogramu wykładów oraz zachęcania specjalistów z danych dziedzin do ich wygłaszania, jak i prelegenci oraz słuchacze wywodzili się przede wszystkim z kręgów „solidarnościowych”, a ich zaangażowanie i determinacja wskazują, iż byli to ludzie nie tylko mający odwagę przeciwstawiania się systemowi i jego dysfunkcjom, ale także pełni wiary w możliwość podtrzymania ducha w narodzie, który między innymi pod wpływem takich inicjatyw jak ChUR, nie zważając na nasilone represje i celowe utrudnienia w wielu dziedzinach codziennej egzystencji, podjął się walki o poszanowanie praw i godności człowieka. Ludzie ci byli gotowi do bardzo wielu poświęceń, mając nadzieję, że ich wysiłki nie okażą się daremne. I ostatecznie cel, który od samego początku przyświecał inicjatorom ChUR i jego członkom, formalnie został zrealizowany w 1989 r., jednakże nasuwające się wciąż pytanie, na ile zdołano utrwalić w społeczeństwie słusność pewnych ponadczasowych wartości i idei oraz wzajemnego poszanowania w duchu tradycji chrześcijańskiej, pomimo upływu dekad, wciąż pozostaje otwarte.

Słowa kluczowe: *Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy w Toruniu, ksiądz prałat Stanisław Kardasz, NSZZ „Solidarność”, PRL, Służba Bezpieczeństwa, działalność podziemna.*

Summary

Christian Worker University in Torun

Christian Worker University in Toruń the name of priest cardinal Stefan Wyszyński was founded of initiative priest prelate Stanisława Kardasz in 1985. This idea was to integrate people connected with “Solidarity”, operating in the region. While the fundamental idea of Christian Worker University were lectures, which were organized twice a month, divided into thematic sections, including, the problems of philosophy, theology and social teaching of the Church, led by the most eminent personalities. Moreover, in the framework of the meetings they were discussed the current political situation, screened films by not allowing the censorship, collected underground press, and also conducted a fundraiser for the needy. The permanent element of the meetings of the Christian Worker University was also participated in Mass. Belonging to the Christian Worker University therefore associated not only with the formation of a certain political consciousness, but also conducive to making lasting friendships and nurturing of basic Christian values in their personal lives. Christian Worker University in Toruń existed until 1988, and so by the time the political transformation that was soon to follow. In the same year most involved participants were given diplomas.

Keywords: *Christian Worker University in Torun, priest prelate Stanislaw Kardasz, Independent Self-Governing Trade Union “Solidarity”, Polish People’s Republic, Security Service, underground (independent) activities.*

Bibliografia

Archiwa prywatne:

1. Archiwum ks. prał. Stanisława Kardasza.

Opracowania

1. *Rzymskokatolicka Parafia pod wezwaniem Matki Boskiej Zwycięskiej oraz Świętego Jerzego w Toruniu A.D. 2000*, oprac. zbior., Toruń 2000.
2. Polak Wojciech, *Parafia Matki Boskiej Zwycięskiej i Świętego Jerzego w okresie stanu wojennego i w latach następnych (1981–1989)*, w: *100-lecie kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Zwycięskiej i Świętego Jerzego w Toruniu*, Toruń 2007.

Relacje ustne

1. Relacja ustna ks. prał. Stanisława Kardasza.
2. Relacja ustna Iwony Plitty.

Internet

www.encyklopedia-solidarnosci.pl.